# RADY PRAKTYCZNE

## Dodatek do Nr. 24

## DWUTYGODNIKA „MŁODA MATKA"

*TREŚĆ DODATKU: Ubranka. Wycinanki. Choinka Wandzi — Helena Sobańska. Ubranka. Święto dzieci. Co kupić dzieciom na choinkę. Kolenda. Opracowała Hanna Łukaszewiczowa.*




*Największą ozdobą dziecinnego ubrania jest czystość i prostota.*

*Opis ubranek na str. 4-ej.*



# WYCINANKA

Na ciemno-zielonym, glansowanym papierze przerysować wzór choinki (jedną połowę), złożyć papier na pół, wyciąć i nakleić do kajetu z wycinkami albo na tekturę, którą następnie wyciąć według papieru i dodać podstawkę, aby choinka stała. Ozdoby (kółka i świeczki) wyciąć z różnokolorowego papieru i nakleić na choince. Przy pewnej wprawie w wycinaniu, można choinki nie rysować, ale odrazu wycinać.

O ile dzieci są małe, mamusia sama wykona choinkę, a potem zachęci dzieci, aby też wycięły dla siebie choinki i ładnie przybrały. Można przy tem zrobić rodzaj konkursu. „Kto najładniej ubierze choinkę?". Jeżeli dzieci są tak małe, że nie potrafią same wyciąć choinki, może mamusia zrobić to dla nich, a maleństwa niech tylko wytną i nalepią ozdoby. Naturalnie kształt ozdób może być różny, nie koniecznie kółka, tak jak na wzorze. Należy to zostawić inicjatywie dzieci, które wykazują w takich razach dużo pomysłowości.

# CHOINKA WANDZI

## SKRÓT BAJECZKI.

Choinka jest prześliczna. Śliczna była wczoraj wieczorem z zapalonemi świeczkami i śliczna dziś w blasku słońca. Ale zamiast podziwiać drzewko maleńka Wandzia chodzi dookoła niego z mocno zafrasowaną minką: Teraz zdjęła czerwoną, szklaną kulkę i położyła ją ostrożnie do tekturowego pudełka, leżącego pod drzewkiem na podłodze. Potem zerwała orzeszek złocony, czarnego kominiarza z drabinką, i dużego chrabąszcza, którego prawdę mówiąc trochę się boi. Ale przezwyciężyła strach. Ze świeczkami jest najtrudniej, lecz i z tem poradziła sobie: Wzięła aż trzy. Pomyślawszy zerwawała jeszcze kilka orzeszków a także czerwonego kogutka i wszystko razem ułożyła w pudełku.

Nagle weszła mamusia: Co robisz Wandziu, zapytała zdziwiona— wiesz przecie, że nic z drzewka zrywać niewolno.

— Mamusiu — woła Wandzia — i przybiegłszy do matki objęła jej kolana i przytuliła się do nich twarzyczką... bo wyżej nie sięgała.

— Mamusiu, powtarza prosząco.

— Co się stało — pyta mamusia gładząc główkę Wandzi.

— Bo mamusiu... tam u nas na podwórku, rośnie drzewko. Takie biedne drzewko, takie biedne — niema nawet listeczków. Ja mu zaniosę trochę świeczek i orzeszków... Ono się tak ucieszy... Pozwól mamusiu! I to będzie moja własna choinka.

**Helena Sobańska.**

# UBRANKA DZIECIĘCE











*1. Ubranko dla czteroletniego chłopczyka. Majteczki wełniane granatowe i biała bluzeczka z lekkiej wełny lub surowego jedwabiu. Falbanka plisowana.*

*2. Ubranko z czarnego aksamitu dla pięcioletniego chłopczyka.*

*3. Ubranko z szewiotu białego w granatowe paski. Kołnierzyk i krawacik białe.*

*4. Aksamitny paltocik i także czapeczka dla sześcioletniej dziewczynki. Kołnierzyk z białych królików.*

*5. Paltocik z wełnianego trykotu, przybrany sztucznem futerkiem.*

*6. Sukienka z lekkiej wełenki w kratkę, przybrana aksamitkami.*

*7. Strojna sukienka z różowego surowego jedwabiu przybrana ciemniejszym jedwabiem i wyszyciem.*

*8. Sukienka z wełenki przybrana u góry zakładeczkami i łatwym haftem.*

*9. Ubranko dla chłopczyka. Spodenki z szelkami z szafirowego welwetu, bluzeczka z białej trykoliny.*

# ŚWIĘTO DZIECI

Gdy zabłyśnie gwiazdka Bożego Narodzenia, chciałabym, aby dla wszystkich dzieci zapalały się świeczki na choince. To czarowne drzewko, które wnosi z sobą zapach lasu i urok z krainy bajek.

Nie wszystkie mamusie będą mogły kupić dla swych dzieci choinkę, ale każda może się postarać o zieloną gałązkę, może umieścić na niej kilka świeczek i złotą gwiazdkę lub aniołka. Będzie to uboga choinka, ale zarówno jak i piękna choinka, błyszcząca od złota, spełni swą rolę, a spełni ją wówczas, jeżeli mamusia postara się, aby przy choince zapanował nastrój wesela i radości.

Pamiętajmy, że Boże Narodzenie, to przedewszystkiem święto dzieci. Postarajmy się, aby na całe życie dzieci nasze zachowały radosne wspomnienie tych chwil. Czysto sprzątnięte mieszkanie, czyste ubranka, a zwłaszcza wesołe twarze rodziców przyczyniają się do świątecznego nastroju. A gdy zabłysną świeczki, chociażby na najskromniejszej choince i mamusia zacznie śpiewać kolędy, a dzieci dołączą swe głosy, to wieczór Wigilijny stanie się niezapomnianą chwilą, pełną radości i uroku.

O to powinna postarać się każda mamusia. Ulubionemi kolędami dzieci są: Lulajże Jezuniu, Jezus malusieńki, Przybieżali do Betleem pasterze. Melodję i tekst tej ostatniej kolędy w łatwym układzie na skalę dziecinnego głosu, podajemy na 8-ej stronie naszego dodatku.

# CO KUPIĆ DZIECIOM NA CHOINKĘ

Kupując zabawkę w sklepie mamusia ma zwykle do wyboru albo wziąć wartościową zabawkę, albo kilka drobiazgów. Co wybrać?

Są mamusie, które lubią jaknajczęściej kupować dziecku coś nowego — jakąś drobnostkę: wiatraczek z celulojdy, papierową piłeczkę i t. p. Jest to najgorszy system — dziecko przyzwyczaja się do marnoty, a równocześnie do rozrzutności, bo nie rozumiejąc pieniężnej wartości zabawki pożąda wciąż czegoś nowego, niszcząc to, co dostało. Gdyby zamiast tego mamusia kupiła raz kiedyś zabawkę wartościową (nie mówię o cenie, ale o estetycznej i pedagogicznej wartości zabawki) skutek byłby odwrotny. Dziecko przywiązuje się do zabawki, która daje mu coś więcej niż chwilową, kilkudniową uciechę. Szanuje i ochrania taką zabawkę, powracając do niej zawsze z przyjemnością.

Nie należy kupować zabawek drogich i skomplikowanych, bo jest to dla dzieci niepotrzebne. Zabawka powinna być estetyczna, trwała i prosta, dobrana odpowiednio do wieku i upodobań dziecka.

Chciałabym też zwrócić uwagę na, że tak nazwę, indywidualną wartość zabawki; a więc wartością klocków jest to, że rozwijają w dziecku

cierpliwość pomysłowości, a także zamiłowanie pracy. Odpowiednie są dla dzieci od lat czterech. Młodsze dzieci zazwyczaj nie umieją bawić się klockami. Chłopcy zwykle lepiej od dziewczynek ustawiają klocki i więcej ich to bawi. Klocki są jedną z najlepszych zabawek i powinny się znaleźć w ręku każdego dziecka.

Łamigłówki obrazkowe rozwijają spostrzegawczość, a także cierpliwość. Poleca się je dla dzieci od lat pięciu. Młodsze dzieci bawią się zwykle łamigłówką, jak klockami, lepiej więc kupić im klocki bez obrazków.

Dodatnio na rozwój dziecka wpływa loteryjka obrazkowa. Mogą się nią bawić już czteroletnie dzieci. Dobrze jest, jeżeli mamusia gra razem z dziećmi i daje im objaśnienia o przedmiotach i zwierzętach umieszczonych na obrazkach. Wybierając loteryjkę, trzeba ją zastosować do wieku dziecka.

Ulubionemi zabawkami są zawsze samochody, pociągi, samoloty. Urozmaicają zabawę dziecka, służą do przewożenia klocków, lalek, zwierzątek, kamieni i t. p. Są stosowne dla każdego wieku, nawet dla dwulatek. Radziłabym kupować jaknajprostsze, drewniane, nie nakręcane, bo są trwalsze i jakkolwiek w pierwszej chwili dziecko nie cieszy się tak, jak zabawką nakręcaną, jednak później lepiej się niemi bawi.

Dla dziewczynek polecam balijki do prania, szczotki do zamiatania i inne przyrządy gospodarskie, bo zwykle sprawia im to przyjemność, a równocześnie przyzwyczaja do porządku, pracowitości i rozwija zamiłowanie do zajęć gospodarskich.

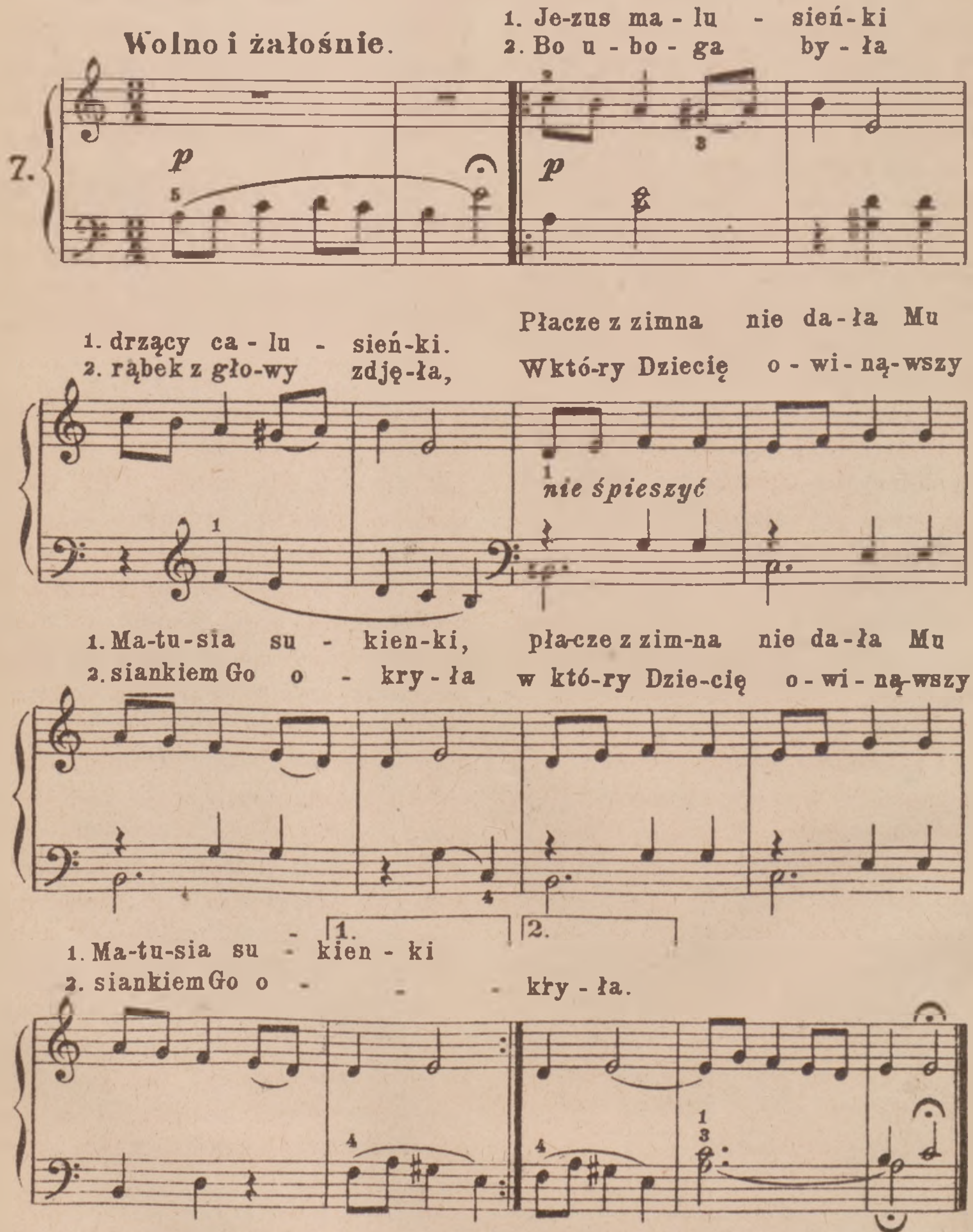
Trudno mi omówić wszystkie zabawki, chciałam tylko zwrócić uwagę na ich wartości w stosunku do dzieci. Kupując zabawkę niech się mamusia nad tą wartością zastanowi.

I jeszcze jedna uwaga. Dając dziecku zabawkę, trzeba mu wskazać, jak się ma nią bawić. Nie każde dziecko odrazu zrozumie sens zabawki. Z łamigłówki zacznie budować dom, strzelbę będzie ciągnąć po podłodze jako kolej. Trzeba mu wskazać właściwy sposób zabawy, jeżeli jednak to go stanowczo nie interesuje, odłożyć daną zabawkę, jako nie odpowiadającą przynajmniej chwilowo upodobaniom dziecka i postarać się o coś dla niego odpowiedniejszego. Nie należy jednak wpadać w ostateczność polegającą, na zmuszaniu dziecka do używania zabawek — tak jak sobie tego życzy matka „Józiu" woła mama — „wszak to jest tramwaj — dlaczego bawisz się nim jakby to była lokomotywa!" Matka krępując pomysłowość dziecka w używaniu zabawek popełnia wielki błąd.

---

*Nie wieszajcie na choinkę owoców marcepanowych, gdyż największą przyjemnością dla dzieci jest zrywać z choinki i jeść przysmaczki, a zabarwienie owoców marcepanowych bywa często trujące.*

# JEZUS MALUSIEŃKI.




**Redaktorzy: DR. R. BARAŃSKI i W. PEŁCZYŃSKA**
**Górnośląska 20. P. K. O. 14555.**